

**15 czerwca szkoła należała do dzieci.
Przejęły inicjatywę, kontrolę, naukę i zabawę!**



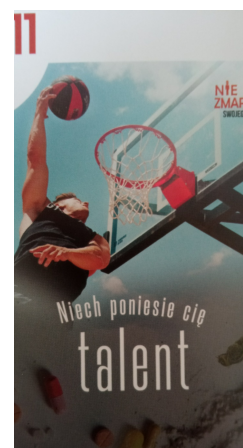
Szkolny festyn powrócił!

Świetna inicjatywa szkolnej świetlicy sprawiła, że uczniowie mogli zorganizować dzień w szkole tak, jak to sobie wymyślili. Pani Marta, Agnieszka, Jola i Patrycja dopilnowały, by to był udany dzień.



Niech poniesie cię talent!

W cyklu spotkań z ciekawymi ludźmi gościliśmy niezwykle pozytywne postacie tworzące hip-hopowy skład Rymcerzy, tj. Bęsiu i Dj Yonas. Poprowadzili dla nas swój autorski program profilaktyczny.



Wywiad z ciekawym człowiekiem: Dawid Piątkowski tenista, multimilioner, autor książek



MŁ

Fot.

Dawid jest mentalnym trenerem sportowców, a w kręgu tematyki jego pozycji książkowych znajdują się m.in. rozwój osobisty, przekraczanie granic czy motywowanie.

Co było najlepszym wydarzeniem w twoim życiu?

To że się urodziłem. Generalnie serio jestem wdzięczny.

Kim jesteś z zawodu?

Najbardziej lubię rolę autora, jestem pisarzem. No ale też deweloperem.

Ile miałeś lat, kiedy zacząłeś grać w tenisa?

Z tego co pamiętam miałem 7 lat, kiedy wziąłem rakietę tenisową do ręki. Skończyłem grać, gdy miałem 19 lat. Medalistą Mistrzostw Polski byłem dwadzieścia razy.

Ile masz lat?

Mam 35 lat.

Komu zawdzięczasz karierę?

Tak naprawdę to temu człowiekowi, o którym wam opowiadałem, czyli o doktorowi Jerzemu Wielkoszyńskiemu, bo on mnie nauczył zadawać pytania, wytrwałości i dzięki niemu wiedziałem, że mogę się nauczyć wszystkiego. No bo przez to, że on się ciągle uczył, stał się w czymś mistrzem. A ja wtedy rozumiałem, że jak też będę się uczył, to jestem w stanie rozwalić system. I zawdzięczam mu wszystko.

Co najbardziej lubisz robić w wolnym czasie?

Jestem tym szczęśliwym człowiekiem, który zrealizował wszystkie swoje marzenia. Generalnie najbardziej cenię sobie spokój psychiczny. Udało mi się zapanować mi nad swoimi emocjami i myślami, dzięki temu stałem się bezwarunkowo szczęśliwy i ten wewnętrzny spokój jest najpiękniejszy. Także przebywanie ze sobą.

Skąd pochodzisz?

Pochodzę z Zabrze.

Książki Dawida Piątkowskiego:

"Obsesja doskonałości"

"Umysł milionera - droga do wolności finansowej"

"Niemożliwe"

"Moc samokontroli"

"Sztuka wrozenia rzeczywistości"

"Life Mastery: Sztuka tworzenia epickiego życia"

"Wybitność to kwestia wyboru"

"Odważ się żyć. Potęga bez wysiłkowej motywacji"

"Nowoczesny Budda"

"Ego vs ja"

zanotowała: Maja Rzeszutek

Nie mamy wpływu na to, gdzie się rodzimy, jak dano nam na imię, kto nas uczył i wychowywał.

Nie decydujemy o tym, w jaki sposób nasza historia ma się zakończyć. Wyzwaniem nie jest znalezienie własnej drogi, tylko jej stworzenie.



Wieści szkolnej treści Gdzie mieszkają owady!



Owady to małe stworzenia, które są pożyteczne dla przyrody. My też musimy im pomóc, budując domki dla tych małych istot.

Klasa 5a pod opieką pani Sylwii Kot wyruszyła na warsztaty budowania schronów dla owadów. Każdy miał do wykorzystania te same materiały, ale każdy dom był w swoim rodzaju.

Oliwia Zgrzędek

fot. dom dla owadów

Nocka w szkole

W dzień do szkoły приходzimy, bo musimy. Ale w nocy, bo chcemy! Można zajrzeć w zakazane zakamarki, przejść ciemnym korytarzem, wymyśleć historie mrożące krew w żyłach. A nad ranem zdrzemnąć się na materacu w sali gimnastycznej. Albo klasę zamienić w sypialnię. Nauczyciel nie pyta, nie stawia ocen, bosko!

fot. 7c

Rymcerze mówią: nie utop marzeń

Rymcerze mówią też: nie zmarnuj swojego życia! Niech poniesie cię talent! Żyj tak, by nie żałować, by być dobrym dla innych, robić pożyteczne rzeczy, być wartościowym człowiekiem. Każdy zasługuje na drugą szansę, nawet jeśli robi się głupie i złe rzeczy, można to zmienić.

Maja Rzeszutek



Dzieci przejmują kontrolę

Okazało się, że mamy nieodkryte talenty biznesowe! Zorganizowano kiermasze, stoiska fryzjerskie, strzeleckie, portretowe, hand made, pchli targ, nie zabrakło cukrowej waty, pysznych wypieków, orzeźwiającej lemoniady. A więc i dla ciała i dla duszy. Dziękujemy starszym kolegom z ZSEU. Brawo uczniowie!



Szkolna Uliczka Sukcesu



Wielki sukces sióstr Osińskich na Szekspiariadzie - Regionalnym Konkursie Recytatorskim Poezji i Prozy w języku angielskim - dziewczyny zdobyły Grand Prix i półroczne stypendium w szkole międzynarodowej. Przygotowała je pani Anna Ziębińska. Gratulujemy!

Drżj Krakowie, piętnastka nadciąga!



Na przerwach w naszej szkole pojawili się rubikomaniacy! Kręcą kostką bez opamiętania, ścigają się na czas, kto pierwszy ułoży wszystkie ściany. W sobotę 25 maja pod opieką pani Eli Maciążek reprezentanci piętnastki wystartują w zawodach Krakowskiej Ligi Speedcubingu.

Marta Tamaka

Finaliści Wielkiej Ligi Czytelników

Uczniowie klasy 3b, podopieczni pani Karoliny Bartoszewskiej, uzyskali tytuł finalisty Wielkiej Ligi Czytelników na stopniu wojewódzkim. A są to: Hania Madej, Mikołaj Maertz, Szymon Pięta!



W naszej szkole powstaje Klub Mediatora

W naszej szkole powstaje Klub Mediatora Rówieśniczego. Wybrani uczniowie z klas 4-7 z zaangażowaniem uczestniczą w 20godzinnych warsztatach, by w przyszłym roku wcielić się w role mediatorów rówieśniczych. Konflikt nam nie straszny. Wszyscy uczniowie w naszej szkole będą mogli korzystać ze wsparcia mediatorów. Uczestnikom warsztatów życzymy powodzenia! **Marta Tamaka**



Temat miesiąca: *Okropne wakacje*

Drogi Pamiętniczku,

nazywam się Charlotte i pochodzę z Francji, mam 14 lat i tutaj będę pisać o moich wakacjach, które się właśnie zaczęły!

Jest wtorek, jest bardzo słonecznie i właśnie wyjechałam z mamą na wakacje do Anglii, do małej wioski z dala od tłumów. Słyszałam, że wsie w Anglii są bardzo ładne. Zabrałam ze sobą strasznie dużo rzeczy! Na przykład: moje nowe ciuchy z chanel, buty, a tak dokładnie to nowe baleriny i sandały, moją biżuterię po babci i wiele, wiele innych koniecznych rzeczy. Chcę się pokazać Anglikom z jak najlepszej strony.

Drogi Pamiętniczku,

właśnie się obudziłam. Przyjechałyśmy tu z mamą wczoraj wieczorem. Byłyśmy zachwycone okolicą, mieszkamy w pięknym domu vintage. Na dworze jest precudny pies, owczarek szkocki.

Dzisiaj założę mój nowy komplet, który mi mama ostatnio kupiła z chanel, jest piękny i elegancki. Wrócę później, teraz będę jeść jajka na toście. Nie sądziłam, że wieś może być taka przyjemna. Pogoda dopisuje, jest kolorowo a powietrze pachnie kwiatami. Wieczorem idziemy do znajomych na kolację, ach, wakacje malują się różowo!



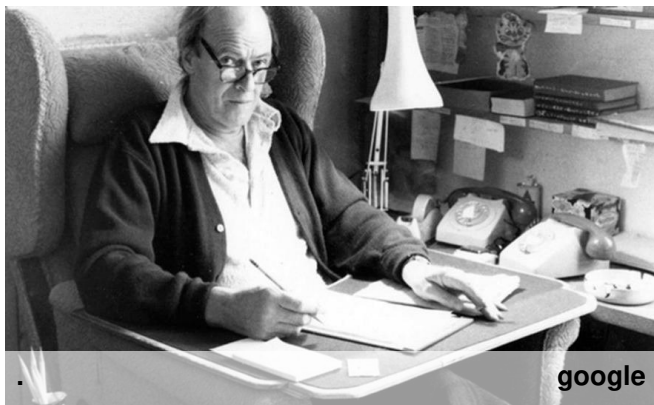
Drogi pamiętniczku,

właśnie wróciłam od znajomych mojej mamy, którzy też mieszkają w tej wsi, w której jesteście. Było **OKROPNIE**, mieli tam świnię, krowy, kury, które biegały na wolności po ogródku, na dodatek było wszędzie, ale to wszędzie błoto. I nie miałam wyjścia, musiałam po nim przejść w moich nowych balerinach! Pobrudziłam je całe. poza tym ten zapach! Po prostu cuchnęło zwierzętami! Wszystko się sprzysięgło przeciwko mnie, nikt nie docenił mojego kompletu chanel, raczej byli rozbawieni, że pomyliłam Riwierę Francuzką z wyluzowaną wsią. A żeby tego było mało uroczy do tej pory owczarek wskoczył na mnie, pozaciągał spódniczkę i jestem cała w błocie! Już nigdy tu nie wrócę! Wracam do domu!

Julia Osińska



Junior krytyk Roald Dahl



google

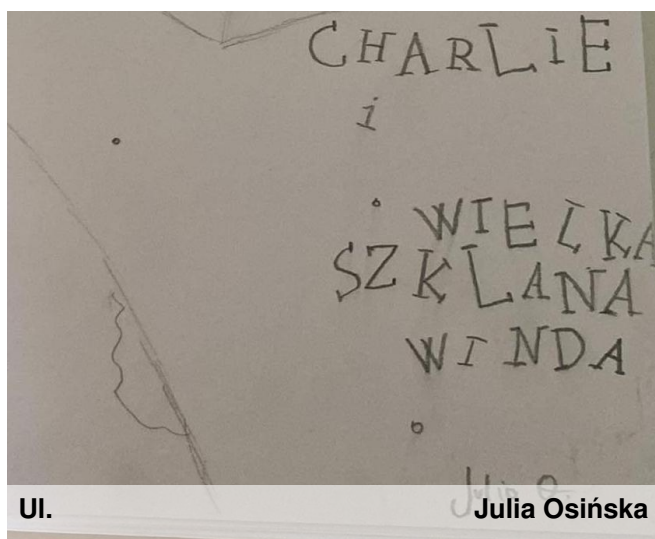
„Od małego się zaczynają przygody”

Roald Dahl to pisarz, o którym już wiele razy wspominałam. Napisał on bardzo dużo książek dla dzieci oraz dla dorosłych. Wspominałam już o książkach jego autorstwa m.in. „**Wiedzmy**”, „**Matylda**”, „**BFG**”, „**Fantastyczny Pan Lis**”.

„Książki... to słowo kojarzy mi się z dzieciństwem, już w najmłodszych latach czytałem różne opowieści, różniłem się od innych umiejętnością szybkiego czytania i pisania już w wieku 4 lat! Podobnie jak bohaterka mojej książki, Matylda” - powiedział Roald w jednym ze swoich wywiadów.

Podobnie jak Walt Disney, pomysłów nie brak! Książki wciąż są przekładane na język polski. Niektóre nie zostały nawet wydane w innych państwach. Co jakiś czas ciągle dochodzą nowe książki autorstwa Roalda. A pomysłów nadal wiele zapisanych na zestarzałych kartkach papieru.

Julia Osińska



Ul.

Julia Osińska

„Charlie i wielka szklana winda”

Dzisiaj prezentuję drugą część znanej powieści Roalda Dahla „Charlie i Fabryka Czekolady”, czyli **„Charlie i wielka szklana winda”**.

Naprawdę warta przeczytania.

Charlie zostaje właścicielem słynnej fabryki Willy Wonki i zamieszkuje tam ze swoją całą rodziną. Słynny Pan Wonka zabiera ich w podróż swoją cudowną i magiczną szklaną windą... Po drodze Winda wymyka się im spod kontroli i pędzi w kosmos jak rakieta. Jak skończy się ich pozaziemska wyprawa?

Książkę, tak jak każde inne tego autora, zilustrował **Quentin Blake**.

Serdecznie polecam
Julia Osińska

Puchar utrzymany!

Uczniowie pani Ireny Zaczekowskiej 5a utrzymali prowadzenie w wyścigu po najwyższą średnią ocen i uzyskali wynik 4,76.

Na drugim miejscu znalazła się klasa 4a średnia 4,63. Tuż za nimi 6a ze średnią 4,47.

Gratulujemy!

Trendy i style poświęć im chwilę Survivale w Ustroniu

8 czerwca o godzinie 7:45 wraz z moją klasą i kilkoma innymi osobami zebraliśmy się pod szkołą, by pojechać do parku linowego Równica. Pogoda zbytnio nam nie dopisywała, było bardzo mokro. Na wycieczkę wybrało się z nami 2 nauczycieli: pani Wojtynek i pani Kucner. O 8.00 podjechał pod nas autokar, wszyscy zajęli swoje miejsca. Dojazd zajął nam około 2 godzin. O 9.50 byliśmy na miejscu. Większość grupy poszła do parku linowego, a reszta do schroniska coś sobie przekąsić. Czekaliśmy na powrót grupy z parku linowego, dobrze się bawiąc. Mikołaj popadł w histerię, ponieważ zgubił czapkę. Było to śmieszne, bo po odnalezieniu czapki prawie drugi raz ją zgubił. Kiedy wrócili, udaliśmy się na zjazd rynną.

Z zebranej kasy klasowej dla każdego został opłacony jeden przejazd. Bardzo przyjemnie jechało się tym torem. Później poszliśmy kupić sobie pamiątki. Kiedy nadeszła 14.30, udaliśmy się do autokaru, a o 15:30 dotarliśmy z powrotem pod szkołę. Moim zdaniem wycieczka była bardzo ekscytująca i towarzyszyło nam dużo emocji. Niektórzy pokonali swój lęk wysokości. Podczas przejazdu rynną poczułem dreszczyk emocji. Mimo, iż pogoda nam nie sprzyjała wszyscy świetnie się bawili. Mam nadzieję, że kiedyś jeszcze tam wrócę.

Tomasz Lis , Patryk Jakubowski



Miła i spokojna klasa... Czy aby napewno?



IVa jest żywą i zabawną klasą, jednak kryje się w nich diabeł. Kiedy na korytarzu słyszycie piski naśladujące głosy dzikich zwierząt, to oni, czwartoklasiści. Zachowują się jak w dzikiej dżungli, jak gdyby wrzaskiem mieli odstraszyć wroga. Ale poza tym są aktywna klasą.

Karolina Bujoczek, Oliwia Modrzik, Oliwia Zgrzędek

Technologia VR

Trzeba sobie zadać pytanie, co to jest vr. Vr oznacza wirtualną rzeczywistość czyli gogle vr mają na celu oszukać gracza, że jest grze, a tak naprawdę jest w swoim przytulnym pokoju.

Teraz rozjaśnienie gogli vr. We wcześniejszych czasach, kiedy wynaleziono vr, kosztował one majątek, 3 - 6 tysięcy, ale wiadomo, że tamte poprzednie gogle vr potrzebowały mocnego komputera gamingowego, a teraz np. gogle Oculus Quest 2 wydany na rynek w roku 2020 są samodzielne. Na świecie istnieją 3 rodzaje gogli, czyli typ 1 gogle vr, które potrzebują mocnego komputera gamingowego, o czym już wcześniej wspomniałem, drugi typ to są gogle vr, które potrzebują konsoli np. ps vr. Ostatni typ vr to gogle niezależne od komputera.

W czasie pandemii gogle vr były bardzo popularne, bo ludzie byli zamknięci w domach, a gogle vr były jedynym sposobem, żeby się ruszać w domu.

Dawid Filipek

Kącik sowy mądrej głowy

$$\text{Okrąg} + \text{Okrąg} + \text{Okrąg} = 30$$

$$\text{Okrąg} + \text{Trójkąt} + \text{Trójkąt} = 20$$

$$\text{Trójkąt} - \text{Gwiazda} = 2$$

Łamigłówka

Natalia Otręba

Zagadki sowy

Mam 6 jaj.
Rozbiłem 2, ugotowałem 2,
zjadłem 2.
Ile jaj pozostało?

Czym jestem?
Jestem twoja, ale jak mnie komuś
powiesz, to już nie będę twoja.

Co to?

Chodzi i bije, ale nie je, nie pije.

Mam miasta, ale nie mam domów.
Mam lasy, ale nie mam drzew.
Mam wodę, ale nie mam ryb. Co

Mama Kasi ma 5 córek. Jeśli
imiona jej córek to odpowiednio
Klara, Klaudia, Kamila, Konstancja,
to jak ma na imię 5 córka?

Gdy śnieg zginie, kwiaty rosna,
a tę porę zwiemy...

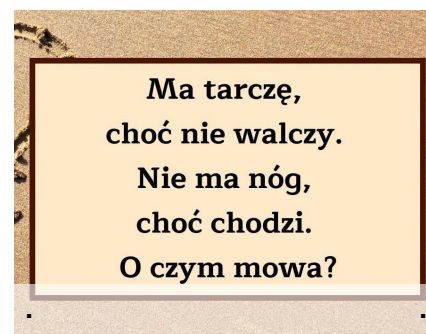
Choć do ust go wkładasz to nigdy
go nie zjadasz.

Co ma 13 serc, ale żadnych innych
organów?

Na ławce siedzą cztery dziewczęta.
Teresa wybrała miejsce na
krawędzi po prawej stronie ławki,
Anna usiadła po prawej ręce
Barbary, a po lewej Joli. Która z
dziewcząt siedzi na skraju lewej
strony ławki?

Kupujesz mnie do jedzenia, ale
nigdy mnie nie jesz. Czym jestem?

Oliwia Modrzik



Uśmiechnij się!

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę – nauczycielkę polskiego.

Ta nazajutrz dzwoni do męża i mówi:

– Kochany, jestem taka szczęśliwa!

Wyobraź sobie: rodzaj żeński, liczba mnoga!

Nauczycielka pyta Jasia:

- Jasiu, która rzeka jest dłuższa Missisipi czy Ren?

Jasiu:

- Missisipi proszę pani.

Dobrze Jasiu - odpowiedziała nauczycielka.

- A może wiesz o ile?

Jasiu odpowiada:

- Pewnie, że wiem: o 6 liter.

Jak nazywa się kot który umie latać?

Kotlecik.



Podczas pobytu w zoo dziadek wskazując na klatkę z kangurami, mówi:

- Patrz Jasiu, to są kangury, czyli mieszkańcy Australii.

- Jasny gwint! Przecież za takiego wyszła siostra Michała.

Co robi kucharz, gdy go atakują?

Wzywa posiłki.

Mama pyta się Jasia:

-Jasiu, dlaczego płaczesz?

-Bo śniło mi się, że szkoła się paliła.

-Nie płacz, to tylko sen!

-Właśnie dlatego płaczę.

-Kto z was zrobił dobry uczynek?

-Mnie udały się dwa.

-Jakie Jasiu?

-W sobotę pojechałem do babci i babcia się ucieszyła.

-A drugi?

-W niedzielę wyjechałem od babci i babcia się ucieszyła jeszcze bardziej.

-Jaki śliczny z ciebie chłopiec - wykrzykuje ciocia.

-Nosek masz po mamusi, oczy po tatusiu, usta po babci.

-Spodnie po bracie i buty po siostrze- wymienia dalej Jasiu.

Jasiu jedzie na rowerze do kościoła, a ksiądz do niego:

-Dlaczego nie wchodzisz do kościoła?

Jasiu na to:

-Bo nie ma kto mi popilnować roweru.

Ksiądz odpowiada:

-Duch Święty ci popilnuje.

Jasiu wchodzi do kościoła i żegna się przed krzyżem:

-W imię ojca i syna amen.

Ksiądz się go pyta:

-A gdzie duch święty?

Jasiu odpowiada:

-Pilnuje mi roweru.

-Jasiu, umiesz liczyć?

-Tak, tato mnie nauczył.

-To powiedz, co jest po sześciu?

-Siedem.

-Świetnie, a po siedmiu?

-Osiem.

-Brawo, nieźle cię tato nauczył, a co jest po dziesięciu?

-Walet.

Przychodzi Jasiu do domu ze szkoły i mówi:

-Mamo! Zostałem dziś wyróżniony.

-Za co, Jasiu?- pyta mama.

-Pani powiedziała, że cała nasza klasa to głupki, a ja największy.

Sergiusz Maćkowski

Junior news

Pamiątkowe fotki klas ósmych



...Pożegnania są najtrudniejsze, bo jak rozstać się i podziękować ludziom, z którymi przebyło się tyle dróg, wydeptało tyle ścieżek... Choć wiemy, że wszystko zawsze ma swój kres, nie ma ludzi niezastąpionych, praca nie trwa wiecznie, to i tak nie jest łatwo ... Jak wyrazić uznanie, wdzięczność za to, że byliście, dawaliście z siebie wszystko, co najlepsze, naszej szkolnej rodzinie. Pozostają tylko proste i płynące z naszych serc słowa: „dziękujemy Wam”.

Życzymy Wam prostych ścieżek, dobrych wyborów, pewności siebie, życzliwości ludzi, pamiętajcie o nas i trzymamy kciuki. Wiemy, że dacie radę!

redakcja Pszczółki



8b

Fot.

Stopka redakcyjna
Krystyna Kęsy
 redaktor Junior Gazety
sp15pszczolka@gmail.com



IG8c

Fot.

Emilia Tomaszewska
 Julia Osińska
 Liliana Burek
 Magda Wendzel
 Maja Rzeszutek
 Marta Tamaka
 Matylda Gburek
 Natalia Machnik
 Natalia Niemczyk
 Oliwia Kornas
 Oliwia Modrzik
 Zuzanna Gmyrek
 Julia Winkler
 Oliwia Zgrzędek